

nazwał mnie łąką pełną kwiatów
zawołał po imieniu
jakby mnie znał od dawna
a ja goniłam tylko motyle
miałam bose stopy
bo kocham
dotyk trawy i aksamit maków
czerwonych jak malowane usta
wciąż
najbardziej lubię polne i leśne bukiety
ich delikatność mnie zachwyca
czasem odurzona zapachem konwalii
strzepuję srebrne krople rosy
one jak łązy
błyszczą na polikach liści

oczarowana majem
tulę najpiękniejszy z bukietów

VI.2020/T. Tomys

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

teresa481014, dodano 14.10.2020 09:13

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.